

Piękna pogoda i rowery

W sobotę 14.04.2018r dzień zaczął się bardzo przyjemnie. Wszystkie włącznie z panem Jackiem zabrałyśmy się za swoje prace i jak co sobotę robiliśmy swoje „generalki” pomagając sobie nawzajem. Po skończeniu prac zabrałyśmy się wspólnie za robienie pizzy.

Pan Jacek pomógł nam przygotowując ciasto i składniki. Mieliśmy zaplanowaną popołudniową wycieczkę rowerową chociaż czas był napięty. Jednak po zjedzeniu obiadu okazało się, że wszystko idzie zgodnie z planem i pojechałyśmy na wycieczkę do rezerwatu „Sieget”. Po drodze podziwialiśmy widoki i cieszyłyśmy się piękną, słoneczną pogodą. Jechałyśmy zgodnie z zasadami, a przejażdżka nas nie zmęczyła, ponieważ nigdzie nie spieszyłyśmy się a wycieczkę potraktowałyśmy jak relaks.

Po powrocie dopiekleśmy wspólnie pizzę i zjedliśmy kolację w altance. Wszystkie cieszyłyśmy się z minionego dnia włącznie z panem Jackiem bo było bardzo fajnie. Po kolacji wspólnie zaczęłyśmy śpiewać pan Jacek grał nam na gitarze.

Zebranie zrobiłyśmy na dworze. Byłyśmy zadowolone bo pan Jacek nas bardzo chwalił i przyznał, że obawiał się o to, że nie wyrobimy się z czasem jednak dzięki naszej determinacji wszystko się udało. Zaproponowałyśmy więcej takich rozrywek grupowych i mam nadzieję, że nasi wychowawcy dotrzymają słowa.